

Sygn. akt VIRCa 77/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Schubert (spr.)

Sędziowie: SO Ewa Błęsińska

SR del do SO Jolanta Dzitowska

protokolant: sekr. sąd. Iwona Zapłatyńska-Bogusz

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2015 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. W.**

przeciwko **małoletniemu R. W. i małoletniemu N. W.** reprezentowanym przez matkę **M. S.**

o obniżenie alimentów

oraz z powództwa **małoletnich N. W. i R. W.**

reprezentowanym przez matkę **M. S.**

przeciwko **B. W.**

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji małoletnich pozwanych-powodów wzajemnych

od wyroku Sądu Rejonowego w Kętrzynie

z dnia 12 grudnia 2014 roku

sygn. akt III RC 155/14

1. Oddala apelację.
2. Przyznaje adwokatowi K. B. wynagrodzenie ze Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Kętrzynie) w kwocie 60 (sześćdziesiąt) złotych powiększone o podatek VAT za pomoc prawną świadczoną z urzędu.
3. Odstępuje od obciążania pozwanych kosztami postępowania za II instancję.

Sygn. akt VI RCa 77/15

UZASADNIENIE

B. W. złożył pozew o obniżenie zasądzonych od niego alimentów z kwoty 400 złotych na rzecz małoletniego R. W. do kwoty 100 złotych miesięcznie oraz z kwoty 600 złotych do kwoty 100 złotych miesięcznie płatnych na rzecz małoletniego N. W..

Podał, że potrzeby dzieci z płaconych przez niego alimentów nie są zaspokajane przez ich matkę, gdyż nie przeznaczona ona alimentów na potrzeby dzieci, bowiem wyłączyła internet, dzieci nie uczęszczają do logopedy, zaś czesne za przedszkole nie było regularnie opłacane. Matka dzieci nie prowadziła również dzieci do logopedy i mimo zaleceń nie chodziła z dziećmi do okulisty. Reasumując, podniósł, że po uzyskaniu obniżenia alimentów, sam chciałby opłacać wszystkie te wyżej wymienione koszty, zabierać dzieci na wakacje, a matka dzieci otrzymywałaby od niego alimenty tylko na potrzeby związane z wyżywieniem dzieci. Dodatkowo powód podniósł, że starszy syn N. W. zakończył już edukację na etapie przedszkolnym i od września 2014 roku uczęszcza do bezpłatnej szkoły podstawowej do klasy pierwszej.

M. S., działając jako przedstawicielka ustawowa małoletnich, wniosła o oddalenie tego powództwa i jednocześnie wniosła o podwyższenie alimentów na rzecz R. W. z kwoty 400 złotych miesięcznie do kwoty 750 złotych, a na rzecz N. W. z kwoty 600 złotych do kwoty 950 złotych miesięcznie.

W uzasadnieniu podała, że nie wyraża zgody na to, by B. W. dysponował zasądzonymi na rzecz dzieci pieniędzmi i zaprzeczyła, by dysponowała alimentami na inne potrzeby niż potrzeby dzieci. Wskazała dodatkowo, że starszy syn N. W. od września 2014 roku rozpoczął naukę w pierwszej klasie szkoły podstawowej, gdzie sama wyprawka, podręczniki, ubrania oraz konieczność opłacenia dodatkowej nauki j. angielskiego za 50 złotych za godzinę, pochłonęła znaczną część posiadanych przez nią środków finansowych.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie wyrokiem z dnia 12 grudnia 2014 roku w sprawie III RC 155/14 obniżył powodowi B. W. alimenty ustalone wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w sprawie I ACa 866/12 płatnych na małoletniego N. W. do kwoty po 400 złotych miesięcznie, natomiast w pozostałej części powództwo oddalił. Jednocześnie oddalił w całości powództwo małoletnich N. W. i R. W. przeciwko B. W. o podwyższenie alimentów.

W uzasadnieniu podał, że wypełniona została dyspozycja art. 138 kro, albowiem ustalenie wysokości alimentów w toku postępowania rozwodowego dotyczyło dzieci w wieku przedszkolnym. Obecnie małoletni N. W. rozpoczął edukację szkolną, a więc odpadała potrzeba wydatkowania na jego rzecz czesnego za przedszkole i opłacanie zajęć dodatkowych. Podniesiono, że matka dzieci obecnie korzysta z bezpłatnego wyżywienia dzieci w szkole i przedszkolu, co obniża koszt utrzymania małoletniego R. W., a także zrezygnowała z kablówki i internetu, co także proporcjonalnie zmniejszyło koszt ich utrzymania. Dodatkowo nie ma obecnie także kosztów zajęć logopedycznych, a wypadku starszego syna także nie ma płatnych zajęć j. angielskiego. Odnosząc się natomiast do możliwości zarobkowych B. W., Sąd I instancji podał, że rozkładają się one na troje dzieci, a nie jak poprzednio wyłącznie na małoletnich R. i N., a zatem jego możliwości materialne w zakresie łożenia na małoletnich R. i N. W. są obniżone względem poprzedniego rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że ojciec dzieci winien łożyć na obu synów alimenty w takiej samej wysokości, czyli po 400 złotych miesięcznie na każdego z nich. W obu tych kwotach w 100% zostaną zaspokojone uśrednione przeciętne wydatki miesięcznie na przedszkole dla małoletniego R. W. oraz na potrzeby szkolne dla małoletniego N. W.. Kwoty te wystarczą także na opłacenie udziału małoletnich w utrzymaniu mieszkania zajmowanego przez M. S.. Nadto wskazał, że oprócz alimentów, B. W. ponosi także oddzielnie koszt wyżywienia dzieci podczas ich pobytu w trakcie realizacji kontaktu. Pozostałe wydatki związane z utrzymaniem małoletnich winna ponosić ich matka, która ma możliwości osobiste by podjąć zatrudnienie i otrzymywać wynagrodzenie stosownie do swego wieku, stanu zdrowia i wykształcenia. Sąd Rejonowy reasumując rozważania, dodatkowo doszedł do przekonania, że powództwo M. S. o podwyższenie alimentów jest w całości niesłuszne, gdyż nie udowodniła bowiem faktu zwiększenia kosztów ich utrzymania, ani nie udowodniła możliwości materialnych B. W., spełnienia tych świadczeń alimentacyjnych w żądanej przez nią wysokości

Apelację od powyższego wyroku wnieśli małoletni powodowie, żądając zmiany orzeczenia i uwzględnienia wniosków złożonych pierwotnie, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W pisemnych motywach uzasadnienia apelacji wskazano na pogorszenie sytuacji materialnej matki powodów, która straciła zasiłek dla bezrobotnych, co automatycznie skutkuje tym, że nie może ona zabezpieczyć realizacji potrzeb dzieci. Jednocześnie zakwestionowano podnoszoną przez ojca małoletnich, sytuację materialną, gdyż w rzeczywistości, według wiedzy powodów, uzyskuje on znaczne dochody i jedynie na potrzeby postępowania nie ujawnił ich faktycznej wysokości.

Pozwany w złożonej apelacji, wniósł o jej oddalenie, argumentując to trafnością dokonanego przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powodów jest niezasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego prawidłowo ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie, a zajęte stanowisko w przekonujący sposób uzasadnił w pisemnych motywach orzeczenia.

Zgodnie treścią art. 138 kro, w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przez zmianę stosunków rozumieć należy wszelkie modyfikacje w statusie ekonomicznym stron mające wpływ zarówno na zwiększenie, jak i na zmniejszenie, zakresu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zwiększenie lub zmniejszenie zakresu możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. Przepis art. 133 § 1 kro stanowi natomiast, że rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Natomiast w myśl art. 135 § 1 k.r.o. zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.

W niniejszej sprawie bezspornym jest istnienie obowiązku alimentacyjnego pozwanego względem małoletnich powodów, zaś kwestią sporną była wysokość tego świadczenia. Sąd Rejonowy analizując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w sposób niezwykle szczegółowy i skrupulatny, oszacował rzeczywiste koszty związane z utrzymaniem dzieci. Ustalenia Sądu Rejonowego w tym zakresie są w pełni słuszne i zostały w pełni podzielone przez Sąd Okręgowy. W ślad za Sądem I instancji uznać należy, że wypełniona została dyspozycja art. 138 kro, albowiem ustalenie wysokości alimentów w toku postępowania rozwodowego dotyczyło dzieci w wieku przedszkolnym, kiedy to utrzymanie chłopców wiązało się z większymi wydatkami. Wysokość alimentów, ustalona w toku postępowania przed Sądem Apelacyjnym w Białymstoku wyrokiem z dnia 27.02.2013 roku, w sprawie I ACa 866/12 jest aktualnie nieadekwatna do zmienionych kosztów utrzymania dzieci. Nie ulega wątpliwości, że małoletni N. W. rozpoczął edukację szkolną, a więc odpadała potrzeba wydatkowania na jego rzecz czesnego przedszkola i zajęć dodatkowych. Aktualnie matka dzieci obecnie korzysta z bezpłatnego wyżywienia dzieci w szkole i przedszkolu, co obniża również koszt utrzymania małoletniego R. W., a także zrezygnowała z kablówki i internetu, co także proporcjonalnie zmniejszyła koszt ich utrzymania. Powyższe okoliczności są bezsporne. Prawidłowo przyjął Sąd I instancji, że B. W. winien w dalszym ciągu łożyć alimenty na utrzymanie dzieci do których należy wliczyć koszty ich edukacji szkolnej i przedszkolnej, przy czym winien czynić to proporcjonalnie do kosztów utrzymania dzieci i swoich możliwości materialnych. Podkreślenia wymaga, że zobowiązany jest on do alimentowania trójki dzieci, a nie jak poprzednio, wyłącznie małoletnich R. i N.. W związku z powyższym, jego realne możliwości łożenia na rzecz małoletnich, są obniżone względem poprzedniego rozstrzygnięcia. Jednocześnie podnieść należy, że przedstawiony przez matkę małoletnich spis kosztów, jakie zmuszona jest ona ponosić w związku z utrzymaniem dzieci, uznany musi zostać za częściowo wygórowany. Potrzeby małoletnich kształtują się na przeciętnym poziomie, gdyż nie wymagają oni szczególnych nakładów, czy to związanych z bieżącym utrzymaniem, czy też kosztami związanymi z ich leczeniem i objęciem opieką medyczną. Pełne uwzględnienie żądań strony powodowej jest niemożliwe, gdyż w praktyce przerzuciłoby niemalże cały ciężar utrzymania dzieci na ich ojca. Twierdzeniom matki małoletnich powodów, o wysokich dochodach pozwanego, przy uwzględnieniu dowodów zgromadzonych w toku postępowania, trudno dać wiarę. B. W. zarabia około 1300 złotych miesięcznie, przy czym posiada obciążenie komornicze w wysokości około

150 złotych miesięcznie, z tytułu egzekwowanych alimentów. Aktualnie trudno zakładać jak będą kształtowały się dochody pozwanego w przyszłości, tym niemniej analiza akt sprawy zdecydowanie pozwala na przyjęcie, że jest on zaradnym życiowo mężczyzną, posiada bogate doświadczenie zawodowe i niewątpliwie pewne możliwości zarobkowe. Uznać można, że będzie on w stanie łożyć na utrzymanie dzieci wyższe, aniżeli deklarowane przez siebie kwoty. W tym miejscu podkreślić należy, że konflikt w jakim pozostaje on z matką małoletnich powodów, nie może determinować jego działań, zmierzających w kierunku znacznego zmniejszenia jego udziału w kosztach utrzymania dzieci.

Sąd Okręgowy w ślad za Sądem Rejonowym uznał, że adekwatną wysokością alimentów będzie kwota po 400 złotych miesięcznie na rzecz każdego z małoletnich, która przy uwzględnieniu proporcjonalnego zaangażowania finansowego ze strony matki powodów, która obecnie podjęła zatrudnienie i uzyskuje dochody, pozwoli na zaspokojenie ich usprawiedliwionych potrzeb. Zasądzone alimenty z pewnością pozostaną również zasięgu możliwości płatniczych pozwanego.

Reasumując powyższe, Sąd uznał w oparciu o przepis art. 385 kpc, oddalić obie apelacje (punkt 1 wyroku).

Orzeczenie w punkcie 2 oparto o przepis § 13 ust. 1 ppkt 1 rozporządzenia ministra sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

W punkcie 3 orzeczono na podstawie art. 100 kpc.